

Spowiedź – Kasia Kowalska

Mówiłeś mi, że przyciągam gniew,
Że za nic masz mą niewinność.
Kazałeś mi trudną drogą iść,
Za stróża mieć tylko ciemność.

Patrzyłeś jak wolno staczam się
I spadam w otchłań bezdenną.
Widziałeś jak mieszam z winem krew,
By obłąskawić codzienność.

Me serce bije i tak na przekór dniom,
Gdy ciągle czuję twój gniew nade mną.
Me serce bije i nie zatrzymasz go.
Me serce bije i tak, na pewno.

Wyostrzam wzrok kiedy przyjąć ma sen,
Jak dziki zwierz jestem czujna.
Napiętą struną me ciało jest
W obawie, że ciebie spotka.

Me serce bije i tak na przekór dniom,
Gdy ciągle czuję twój gniew nade mną.
Me serce bije i tak, jak kruche szkło
Jest wciąż mój los, mój los.
Za stróża mam tylko ciemność.

Me serce bije i tak na przekór dniom,
Gdy ciągle czuję twój gniew nade mną.
Me serce bije i tak jak kruche szkło
Jest wciąż mój los...

Me serce bije i tak.
Me serce bije i tak.
Me serce bije i nie zatrzymasz go.
Me serce bije i tak, na pewno.



Słowa: Kasia Kowalska
Muzyka: Jerzy Runowski

